

L.DZ.FZZ/184/20/11/2025

Stanowisko
FORUM ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH
z dnia 19 listopada 2025 roku

do propozycji zmian w ustawie z dnia 8 czerwca 2017 r. o sposobie ustalania najniższego wynagrodzenia zasadniczego niektórych pracowników zatrudnionych w podmiotach leczniczych (t.j. Dz.U. z 2022 poz. 2139)

Forum Związków Zawodowych, reprezentując pracowników zawodów medycznych, objętych ustawą o sposobie ustalania najniższego wynagrodzenia zasadniczego niektórych pracowników zatrudnionych w podmiotach leczniczych (t.j. Dz.U. z 2022 poz. 2139) wyraża zdecydowany sprzeciw wobec prezentowanych przez Ministerstwo Zdrowia planów zmian w przedmiotowej ustawie.

Uzasadnienie

Publiczna ochrona zdrowia w Polsce jest skrajnie niedofinansowanym obszarem realizacji polityk publicznych. Problem braku pieniędzy, potrzebnych na realizację zadań związanych z zapewnieniem opieki zdrowotnej polskiemu społeczeństwu wynika wprost z faktu, że udział wydatków na publiczną ochronę zdrowia w relacji do PKB pozostaje jednym z najniższych w Unii Europejskiej. Stosowane przez polską klasę polityczną próby omijania tego fundamentalnego wątku uniemożliwią dziś i w przyszłości, zastosowanie rozwiązań o charakterze reform systemowych.

Dane analityczne obnażają skalę tej iluzji. Oficjalnie komunikowany wskaźnik na poziomie 6,81% PKB wynika z zastosowania tzw. reguły „n-2” (odniesienie do PKB sprzed dwóch lat). W rzeczywistości, według standardów międzynarodowych odnoszących wydatki do bieżącego PKB na 2026 rok, wskaźnik ten wyniesie zaledwie ok. 5,9%. Dla porównania, średnia wydatków publicznych w Unii Europejskiej to 7,3% PKB, a w krajach OECD łączne wydatki przekraczają 9,2%. Polska, z wydatkami rządu 1000 euro na mieszkańca (przy średniej unijnej 3685 euro), wyprzedza w Europie jedynie Rumunię i Bułgarię.

Stosowana przez stronę rządową narracja, wedle której przyczyną problemów finansowych Narodowego Funduszu Zdrowia są mitycznie wysokie wynagrodzenia pracowników objętych przedmiotową ustawą ma wymiar wyłącznie propagandowy i reaktywny. Jeśli stronie rządowej uda się, pomimo sprzeciwu strony społecznej, ograniczyć wydatki na wynagrodzenia to kolejne obozy władzy wraz z odbiorcami świadczeń czyli pacjentami, nie odczują żadnej znaczącej poprawy w zakresie wydolności systemu publicznej ochrony zdrowia w Polsce. Już teraz, przy obecnych nakładach, średni czas oczekiwania na świadczenie wynosi 4,2 miesiąca (najgorszy wynik od 2012 roku), a w kluczowych dziedzinach jak endokrynologia sięga ponad roku (12,1 miesiąca). Zamrożenie płac nie skróci tych kolejek, a jedynie wypchnie personel z systemu.

Pozostanie jedynie satysfakcja ze zwycięstwa w wywołanej przez stronę rządową konfrontacji, realizowanej na nierównych zasadach, bez poszanowania zasad związanych z dialogiem społecznym. Jednocześnie Forum Związków Zawodowych zwraca uwagę, iż zwiększenie bazy w zakresie finansowania Narodowego Funduszu Zdrowia nie rozwiązuje, co oczywiste, problemów związanych z szeroko pojętym katalogiem procesów związanych z zarządzaniem, inwestycjami i elementami strukturalnymi. W tym zakresie należy szukać oszczędności i konsensusów, nie wypierając jednak

problemu o wadze strategicznej. Mianowicie, w obliczu wieloletnich zaniechań, w kontekście problemów związanych z procesem starzenia się polskiego społeczeństwa, wywołanie ponownej fali erozji kadrowej, poprzez pozorną oszczędność na wynagrodzeniach, system nie stanie się lepszy w rozumieniu oczekiwań polskiego społeczeństwa. Już dziś w Polsce przypada zaledwie 5,7 pielęgniarki na 1000 mieszkańców (przy średniej OECD 9,2), a szacowany deficyt w tej grupie zawodowej sięga 160 tysięcy osób. Podobny kryzys dotyka inne grupy zawodowe.

Inicjowanie debaty publicznej nie powinno mieć wymiaru prowadzenia gry pod doraźne interesy partyjno - polityczne, albowiem wówczas, debata jest inicjowana w oparciu o intencję, zgodnie z którą należy nie komunikować polskiemu społeczeństwu prawdy, faktów, przyczyn obecnej sytuacji i skutków, które nadejdą szybciej, niż można to sobie wyobrazić. A fakty są nieubłagane: w budżecie NFZ na 2026 rok brakuje strukturalnie co najmniej 23 mld zł (według ostrożnych szacunków samej Minister Zdrowia), a długoterminowe prognozy eksperckie mówią o luce sięgającej nawet 130 mld zł w perspektywie trzyletniej. Co więcej, Fundusz Zapasowy NFZ, który w poprzednich latach ratował sytuację, stopniał z 26 mld zł do poziomu krytycznego 2,2 mld zł.

Wprowadzenie ustawy o sposobie ustalania najniższego wynagrodzenia zasadniczego niektórych pracowników zatrudnionych w podmiotach leczniczych, choć ustawa posiada wciąż liczne wady, doprowadziło do oderwania systemu wynagradzania medyków od woli politycznej. Przez dekady o wynagrodzeniach pracowników podmiotów leczniczych decydowała ostatecznie wola polityczna. Powiązanie wynagrodzeń z tempem wzrostu przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej stanowi osiągnięcie o charakterze cywilizacyjnym i jest dziś imperatywem dla innych grup sektora finansów publicznych. Próba ingerencji w to wspólne dobro stanowi zarazem wielką operacją powrotu do upolitycznienia procesu kształtowania wynagrodzeń niektórych pracowników zatrudnionych w podmiotach leczniczych.

Forum Związków Zawodowych podkreśla, iż znane są skutki prowadzenia tego typu polityki. Erozja kadrowa w podmiotach leczniczych, ze szczególnych uwzględnieniem pielęgniarek i położnych, znajduje się w stanie absolutnie krytycznym, choć to właśnie wzrost wynagrodzeń odbudowuje nadzieję na poprawę tej sytuacji. Regresywna polityka w stosunku do przedmiotowej ustawy będzie zarazem wciśnięciem pedału hamulca w zakresie regeneracji kadr w publicznej ochronie zdrowia.

Forum Związków Zawodowych żąda natychmiastowych działań w zakresie:

- retaryfikacji świadczeń tak, aby odzwierciedlały rzeczywiste ich koszty i umożliwiły oddłużanie podmiotów leczniczych (uwzględniając 137% wzrostu kosztów jednostkowych świadczeń w latach 2016-2024);
- pełnej wypłaty za wykonane świadczenie (w tym za nadwykonania, które wzrosły do poziomu 6,3 mld zł i są de facto kredytowaniem systemu przez szpitale);
- powrotu do finansowania wynagrodzeń „na PESEL” i zapewnienia, że środki przeznaczone ustawowo na wynagrodzenia będą w całości kierowane bezpośrednio do pracowników, a nie wykorzystywane przez zarządzających na inne cele. Przywrócenie finansowania wynagrodzeń „na PESEL” oraz wycofanie mechanizmów, które przesunęły ciężar wynagrodzeń na szpitale, jest konieczne, by zabezpieczyć stabilność zatrudnienia i odpowiednie wynagrodzenia pracowników;
- oddzielenia kontraktowania świadczeń w sektorze publicznym i prywatnym. Celem jest ograniczenie sytuacji, w której prywatne podmioty realizują tylko zyskowe procedury, a publiczne szpitale ponoszą pełną odpowiedzialność za najcięższych pacjentów;
- odwrócenia niekorzystnych zmian ustawy o zawodzie lekarza i lekarza dentystry, które doprowadziły do wytransferowania tylko w 2023 roku ponad 15 mld zł poza NFZ i Fundusz Medyczny. Te środki były i są niezbędne w celu finansowania wynagrodzeń i zagwarantowanie dostępności świadczeń;

- zwiększenia składki zdrowotnej, obecnie jednej z najniższych w UE, a w przypadku braku takiej decyzji, w tym dokonanie przeglądu grup zwolnionych z opłacania składki. Priorytet powinny mieć decyzje merytoryczne, a nie kalkulacje polityczne.

Podsumowanie

Forum Związków Zawodowych apeluje o uczciwą, szczerą i opartą na faktach, debatę o przyszłości publicznej ochrony zdrowia. Oczekujemy, iż Ministerstwo Finansów w porozumieniu z Ministerstwem Zdrowia oraz Narodowym Funduszem Zdrowia zaprezentuje dane dotyczące nakładów w relacji do PKB na publiczną ochronę zdrowia, ale w odniesieniu do prognozowanego PKB na 2026 rok, zestawia te dane z następującymi państwami – Czechami, Słowacją, Szwecją i Danią. Według dostępnych analiz porównawczych, nawet nasi południowi sąsiedzi przeznaczają na zdrowie realnie więcej, nie stosując inżynierii finansowej typu „n-2”.

Polki i Polacy powinni mieć poczucie, że są traktowani w sposób uczciwy. Dlatego Ministerstwo Finansów w porozumieniu z Ministerstwem Zdrowia oraz Narodowym Funduszem Zdrowia, o co apeluje FZZ, powinni pokazać symulację 5-letnią, która ukaże potrzeby w zakresie zwiększenia poziomu finansowania i średniej wysokości kwoty, o którą stopniowo powinna rosnąć składka zdrowotna. Ponadto, ponawiamy apel o debatę o przyszłości publicznej ochrony zdrowia przy stole Rady Dialogu Społecznego. Ostatecznie, oczekujemy, aby publicznie mówić prawdę na temat realnego wpływu zamrożenia ustawy na lukę deficytową w Narodowym Funduszu Zdrowia dodając przy tym, że skutkiem tegoż zamachu na godność medyków będzie ich stopniowa migracja do krajów o bardziej uczciwym podejściu do zarządzania systemami publicznej ochrony zdrowia.

Dorota Gardias

PRZEWODNICZĄCA
FORUM ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Otrzymują do wiadomości:

1. *Pan Karol Nawrocki, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej,*
2. *Pan Donald Tusk, Prezes Rady Ministrów,*
3. *Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość,*
4. *Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska,*
5. *Klub Parlamentarny Polska 2050,*
6. *Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe,*
7. *Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy,*
8. *Klub Poselski Konfederacja,*
9. *Koło Poselskie KUKIZ'15,*
10. *Pani Jolanta Sobierańska - Grenda, Ministra Zdrowia,*
11. *Pani Katarzyna Kęcka, Wiceminister Zdrowia,*
12. *Pan Jan Klimek, Przewodniczący Rady Dialogu Społecznego,*
13. *Pan Andrzej Domański, Minister Finansów,*
14. *Pani Hanna Majszczyk, Wiceminister Finansów*